

## List od Jezusa II

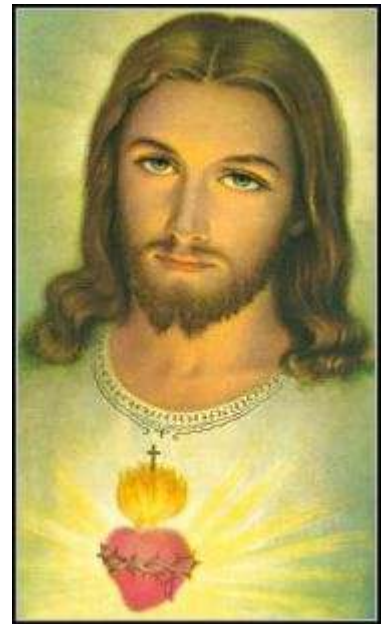
To ja. Zmartwychwstały Jezus. Piszę, aby Ci podziękować za wszystkie te chwile, w których o mnie pamiętasz.

Wiedz, że jestem z Ciebie dumny ilekroć starasz się dobrze żyć ze swoją rodziną, bliskimi, okazywać miłość i serdeczność, przebaczać i pomagać innym, uczciwie pracować, uczyć się...

Nawet nie masz pojęcia jak się cieszę gdy odwiedzasz mnie w świątyni! ...gdy się modlisz, przedstawiasz mi swoje problemy, prośby, nawet skargi!

Bądź pewien, że nasz Ojciec i Ja wsłuchujemy się w każde Twoje słowo, czy choćby westchnienie - z największą uwagą i czułością.  
Jednak... nie gniewaj się jeśli nie zawsze i nie od razu możemy spełnić te oczekiwania.

Ale dziś - jeśli pozwolisz... to Ja będę miał kilka sugestii dla Ciebie. A wiec?



---

### W takim razie posłuchaj:

Jeżeli życie stawia Cię przed problemem, którego nie jesteś w stanie rozwiązać - nie obawiaj się. Włóż ten problem do koperty i wyślij do mnie.

Gdybyś chciał poznać odpowiedź - po prostu pójź do świątyni albo otwórz Pismo Święte. Ja rozwiązuję wszystkie problemy, ale wtedy kiedy to JA chce, nie Ty.

Gdy już wyślesz Twój list do mnie - przestań się martwić. Skoncentruj się raczej na rzeczach, które są obecne w Twoim życiu TERAZ.

---

### Jak na przykład:

Jeśli utkniesz w korku ulicznym - nie rozpaczaj.

Są na świecie ludzie, dla których kierowanie własnym autem jest marzeniem ściętej głowy!

Jeśli masz kiepski dzień w pracy - pomyśl o człowieku, który jest bez pracy przez wiele lat...

Jeśli rozpaczasz z powodu nieporozumień miłosnych - pomyśl o osobie, która nigdy nie doświadczyła co to znaczy kochać i być kochanym...

Jeśli wściekasz się, że kolejny weekend minął nieciekawie - pomyśl o kobiecie pracującej 12 godzin na dobę, siedem dni w tygodniu, by wykarmić swoje dzieci...

Jeśli zepsuje Ci się auto w drodze, a do najbliższego warsztatu masz kilka kilometrów - pomyśl o człowieku na wózku inwalidzkim, który marzy o takim spacerze!

Jeśli zauważysz siwy włos na swej skroni - pomyśl o chorych na raka, którzy bardzo by się cieszyli mając choćby takie włosy na głowie...

Jeśli jesteś w tym szczególnym miejscu w swym życiu, że zastanawiasz się nad jego sensem i celem - bądź wdzięczny! Jakże wielu jest takich, którzy nie mieli szansy żyć wystarczająco długo, aby doczekać takiego momentu...

Jeśli byś znalazł się ofiarą czyjejś uszczypliwości, złośliwości, ignorancji czy małostkowości - pamiętaj, sprawy mogłyby potoczyć się jeszcze gorzej: to Ty mógłbyś być taką osobą!

Jeśli zdecydujesz się wysłać ten list do swego przyjaciela - dzięki stokrotnie. Być może zmienisz jego życie w sposób, którego nawet nie oczekiwałeś?

Twój starszy Brat,  
Jezus